

VII Plenum KC PZPR

Dziś odbywa się w Warszawie VII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Na porządku dziennym: dyskusja nad projektem tezy Komitetu Centralnego PZPR „O dalsze pogłębienie socjalistycznej świadomości i patriotycznej jedności narodu”. (PAP)

Indie: rezygnacja D. K. Barooahy

Zwolennicy b. premiera Indry Gandhi, przeformułali koncepcję zbiorowej odpowiedzialności kierownictwa Partii Kongresowej za klęskę wojny borbaczej partii i doprowadzili 13 bm. do rezygnacji przewodniczącego Kongresu, D. K. BAROOAHY. Oczekuje się, że tymczasowym przewodniczącym Partii Kongresowej zostanie 14 bm. 69-letni SWARAN SINGH, były minister obrony i spraw zagranicznych Indii.

Na posiedzeniu komitetu roboczego Partii Kongresowej 13 bm. w Delhi postanowiono odłożyć na później sprawę wycofania konsekwencji politycznych wobec członków tzw. koterii (osób, z których inicjatywy dopuszczono się nadużyć w okresie stanu wyjątkowego) w tym wobec b. ministra obrony Bansi La. (PAP)

Valery Giscard d'Estaing przedstawia założenia francuskiej polityki zagranicznej

We wtorek telewizja narowska nadawała w dwu programach bezprzerwaną transmisję z Pałacu Elizejskiego ze spotkania Valéry'ego Giscarda d'Estaing z czterema członkami dziennikarstwa. Spotkanie to było poświęcone aktualnym problemom francuskiej polityki zagranicznej. Szef państwa omówił kolejno politykę Francji wobec państw afrykańskich, stosunki między Francją a Zachodem oraz sprawy związane z budową zjednoczonej Europy.

Prezydent omówił szczegółowo powody, dla których Francja zdecydowała się uczestniczyć w operacjach na terytorium Zairu, udzielając pomocy w transporcie broni i sprzętu wojskowego z Maroka do prowincji Szaba. Powodem się na porozumienie zawarte wcześniej z rządami Zairu i Maroka, a także na osobne zażyczenia polityki Francji w Afryce. Podkreślił też, że żaden żołnierz francuski nie bierze bezpośredniego udziału w walkach i że w przyszłości żadne francuskie oddziały nie będą uczestniczyć w operacjach bojowych.

Mówiąc o stosunkach Wschód - Zachód prezydent stwierdził, że Francja będzie kontynuować swą

Narada rektorów

Zadania szkół wyższych

13 bm. w siedzibie Rady Ministrów w Warszawie odbyła się, pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów PIOTRA JAROSZEWICZA, narada rektorów, poświęcona omówieniu niektórych ważnych problemów związanych z rozwojem szkolnictwa wyższego.

W naradzie uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier MIECZYSLAW JAGIELSKI, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa KAZIMIERZ BARCOWSKI, sekretarz KC PZPR ANDRZEJ WERBLAN, wicepremier KAZIMIERZ SECOWSKI, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR - JAREMA MACISZEWSKI.

Aktualne warunki rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce, a także jego zadania wynikające z potrzeb społeczno - gospodarczego rozwoju kraju omówił minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki - Sylwester Kaliski.

W ostatnim okresie kierownictwo państwowe poświęcało szczególną uwagę sprawom nauki i szkolnictwa wyższego; podjęto wiele decyzji, mających duże znaczenie dla ich dalszego rozwoju. W dyskusji na temat ak-

tualnych i przyszłych problemów szkolnictwa wyższego, jego rozwoju i udziału w społeczno - gospodarczym rozwoju kraju wypowiedziało się 14 mówców. Wskazywali oni najistotniejsze ich zadaniem problemy, których rozwiązanie powinno przyczynić się do unowocześnienia studiów, zbliżenia szkół wyższych do praktyki społeczno - gospodarczej, przekształcenia współczesnej, socjalistycznej uczelni w nowoczesny kombinat naukowo - dydaktyczny.

Szeroko ujęte zostały w dyskusji sprawy wychowawcze; zadania uczelni w tym zakresie - wskazywano - są nierozdzielnie związane z zadaniami dydaktycznymi i naukowobadawczymi.

Mówcy podkreślali wielką rolę, jaką w bieżącym rozwiązywaniu wszelkich problemów szkolnictwa wyższego odegrać muszą państwa i państwowi urzędnicy, żywo interesujących się rozwojem szkolnictwa wyższego.

Na zakończenie narady głos zabrał premier P. Jaroszewicz, który ustosunkował się do niektórych zgłoszonych w toku spotkania postulatów i omówił podstawowe zadania, stojące przed szkolnictwem wyższym i nauczycielami akademickimi. (Skrót wystąpienia P. Jaroszewicza zamieszczamy oddzielnie).

(PAP)

Order Zasługi PRL dla przywódców SFZZ

13 bm. odbyła się w siedzibie CRZZ uroczystość dekoracji Komandorów z Gwiazdą Orderu Zasługi PRL dwóch wybitnych przywódców związkowych, zasłużonych działaczy międzynarodowego ruchu robotniczego i związkowego: przewodniczącego Światowej Federacji Związków Zawodowców - ENRIQUE PASTORINO i sekretarza generalnego SFZZ - PIERRE GENSOU.

Przybyli oni do naszego kraju na obrady Biura i Rady Generalnej SFZZ.

Aktu dekoracji dokonał zastępca przewodniczącego Ra-

dy Państwa, przewodniczący CRZZ WŁADYSŁAW KRUCZEK, który podkreślił, że to wysokie odznaczenie jest wyrazem uznania kierownictwa naszego państwa, całego polskiego społeczeństwa dla konsekwentnej i ofiarnej działalności przywódców federacji w obronie interesów ludzi pracy, w imię zjednoczenia i jedności szeregów międzynarodowego ruchu związkowego.

„Dziękując serdecznie za zaszczytne wyróżnienie, E. Pastorino oświadczył, że stanowi ono kolejny wyraz solidarności ludzi pracy całego świata, poparcia polskiej klasy robotniczej dla wspólnej sprawy, o którą walczy SFZZ. Przewodniczący federacji zapowiedział, że tak jak i dotychczas kierownictwo SFZZ, cała federacja nie będzie szczędziła sił w walce z imperializmem i imperializmem, o pokój, o postęp społeczny i prawa człowieka. W uroczystości uczestniczyli członkowie Sekretariatu SFZZ oraz kierownictwo CRZZ.

Oceniając obecny stan stosunków francusko-amerykańskich szef państwa stwierdził, że nie należy one „pewnie trudności”. Wśród trudności tych wymieniał on sprawę ponaddwuletniego „samowolnego” wyłączenia z „Concorde” który nie może u-

żyć. Istnieje potrzeba nowych działań demokracji, przeciwników odprawienia, rozbrojenia, wrogów pokoju. Właśnie w tym dniu podstawowym kierunkiem działania ruchu pokoju. (PAP)

Tezy wypowiedzi sekretarza generalnego ŚRP Romesha Chandry

W związku z przygotowaniem do Światowego Zgromadzenia Budowniczych Pokoju, które jak informowali my odbędzie się w Warszawie w dniach od 6 do 11 maja br. sekretarz generalny ŚRP ROMESHA CHANDRA udzielił wypowiedzi PAP oraz PA Interpress. Oto główne jej tezy:

— Zgromadzenie jest otwarte dla wszystkich partii politycznych, ruchów masowych, kręgów religijnych, twórczych — wszystkich tych, którzy pragną wspólnie pracować nad realizacją idei odprawienia.

W rezultacie sukcesów sił pokoju i odprawienia niebezpieczeństwa konfliktu nuklearnego zmniejszyło się, choć wciąż istnieje; rządy i narody świata mają obowiązek wyłączenia się z sprawy utrwalenia pokoju.

— Tematyka warszawska zgromadzenia jest wszechstronna i obejmuje wszystkie zagadnienia związane z umocnieniem światowego pokoju, bezpieczeństwem, rozwojem gospodarki, postępem na drodze rozbrojenia, walki z przelaniem fałszywego, neokolonializmu itp.

— Nieprzypadkowo zgromadzenie odbywa się w Warszawie. Miasto to stanowi bowiem symbol odrodzenia się ze zniszczeń wojennych.

— Wielka jest rola Polski i innych krajów socjalistycznych w procesie odprawienia i utrwalenia pokoju. Wyrazem uznania dla Polski w tym dziele było przyznanie Edwardowi Gierkowi najwyższej nagrody ŚRP - medalu im. Fryderyka Joliot-Curie.

— Inicjatywę rozbrojenia ZSRR i innych krajów socjalistycznych cieszą się poparciem setek milionów obywateli pokoju na świecie. Kluczową kwestią pozostaje tworzenie światowej konferencji rozbrojeniowej. Warunkiem postępu na drodze rozbrojenia jest przeciwstawienie sił narodów świata siłom, które odpowiedzialne są za odmowę uczestnictwa w konkretnych propozycjach rozbrojenia.

Demonstracje w Pakistanie

Jak donoszą z Islamabadu, czwarty dzień z rzędu odbywały się w większych miastach Pakistanu demonstracje antyrządowe zorganizowane przez pravicową blokę 9 partii opozycyjnych. Do największych demonstracji doszło w godzinach wieczornych w stolicy prowincji Pendżab - Lahore. W czasie starć z demonstrantami 38 policjantów odniosło rany.

Demonstracje antyrządowe, które trwają w Pakistanie od ponad miesiąca ostatnio znacznie się nasiliły. Prawicowa opozycja twierdzi, że rządząca pakistańska Partia Ludowa popelnia „nieprawdopodobny wybranie” w czasie wyborów do parlamentu centralnego 7 marca br.

Jak pisze agencja Reutersa w ciągu ostatniego miesiąca w czasie starć demonstrantów z policją zginęło w Pakistanie około 150 osób. (PAP)

Pogrzeb ofiar zamachu na prokuratora generalnego RFN

W środę odbył się pogrzeb trzech ofiar zamachu dokonanego w czwartek w Karlsruhe - Siegfrieda Bubacka, prokuratora generalnego RFN, Wolfganga Goebela, kierownika samochodowego i Georga Wurster - urzędnika prokuratury. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i kościelnych, a także liczni goście. W pogrzebie uczestniczyli również przedstawiciele państw NATO.

W ceremonii żałobnej wzięli udział prezydent RFN Walter Scheel, kanclerz Helmut Schmidt oraz wielu ministrów i polityków. Władze podjęły nadzwyczajne środki bezpieczeństwa.

Kancelarz RFN Helmut Schmidt wygłosił przemówienie, w którym potępił brutalne morderstwo. Oświadczył on, iż społeczeństwo ma prawo oczekiwać, że zostanie położony kres zamachom terrorystycznym.

W sprawie sprawców prowadzone są obecnie również w Danii. (PAP)

W dniach 22-24 bm. odbędzie się w Warszawie VII Kongres Techników Polskich. W związku z tym dziennikarz PAP zwrócił się do prezesa Naczelnej Organizacji Technicznej, ministra przemysłu maszynowego - mgr. inż. Aleksandra Kopcia o przedstawienie najważniejszych zadań stojących przed NOT jako organizacją reprezentującą inteligencję techniczną naszego kraju.

— Na jakich problemach powinna się skoncentrować uwaga środowiska technicznych w najbliższych latach?

— Zadaniem kadr technicznych jest przyspieszenie rewolucji naukowo-technicznej. Nasze stowarzyszenie i skupiona w nim inteligencja techniczna pracują najbliżej klasy robotniczej. Nakłada to na nas obowiązek nadawania rewolucji naukowo-technicznej socjalistycznej treści.

Szczególną uwagę powinniśmy zwrócić na wnieście inżynierskiego wkładu w realizację programu wyzwalania, rozwoju budownictwa mieszkaniowego, w intensyfikację naszego eksportu i pełne zaspokojenie potrzeb rynkowych, słowem - w działania najbardziej istotne dla całego społeczeństwa.

Na kongresie przedstawimy nasz program działania do 1980 r. Najważniejszym wspólnym zadaniem

E. Gierek przyjął nowe władze ZHP

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął w dniu 13 bm. nowo wybrane władze Związku Harcerstwa Polskiego: naczelnika ZHP Jerzego Wojciechowskiego, zastępcę naczelnika, Piotra Lape, Blandyne Kuchczyńska, Stanisława Puchale, Kazimierza Seta i członków Głównego Kwartetu ZHP: kierownika Wydziału Organizacyjnego Andrzeja Ornatę i redaktora naczelnego „Świata Młodych” Jerzego Majkę. Obecni byli kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR Zdzisław Andruszkiewicz.

Działacze ZHP przedstawili I sekretarzowi KC PZPR rezultaty niedawnego zjazdu, dotychczasowe osiągnięcia organizacji i zamierzenia na przyszłość. Edward Gierek wyraził w serdecznych słowach uz-

Przed II Zjazdem SZSP

Spotkanie kierownictwa KW PZPR w Gdańsku z aktywnym młodzieżą studiującą i pracującą



I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Tadeusz Fiszbach wręcza legitymację studentowi AMG Romanowi Linkowi. Fot. W. Nieżyński

nanie dla pracy Związku Harcerstwa Polskiego. Przy wzięciu wielką wagę do waszej działalności - stwierdził - ponieważ od tego, jaka będzie młodzież, zależy przyszłość naszego narodu. I sekretarz KC PZPR z zadowoleniem przyjął informacje o tym, że już ponad połowa uczniów szkół podstawowych i średnich należy do harcerstwa. Ustosunkowując się do zamierzeń ZHP, podkreślił znaczenie patriotycznego wychowania. Związek winien uczyć młodzież w dziedzinie historii naszego kraju w całej jej złożoności, rozróżniania tego, co w niej dobre i godne kontynuowania od tego, co trzeba oceniać krytycznie.

Na zakończenie I sekretarz KC PZPR przekazał na ręce działaczy ZHP najlepsze życzenia dla wszystkich harcerzy i harcerzy

szkół. Na zakończenie I sekretarz KC PZPR przekazał na ręce działaczy ZHP najlepsze życzenia dla wszystkich harcerzy i harcerzy

Delegacja Zarządu Głównego SPAM gościła u Henryka Jabłońskiego

W związku ze zbliżającym się Walnym Zjazdem Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzycznych, 13 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwedrze delegację Zarządu Głównego SPAM.

Tematem dyskusji, w której zabierali głos, prezes

stowarzyszenia Stefan Sutkowski, Kazimierz Witkowski, Elżbieta Artysz Witold Rowicki i Zygmunt Litowski, były zagadnienia związane z osiągnięciami i potrzebami dalszego rozwoju muzyki polskiej.

Henryk Jabłoński podkreślił doniosłą rolę twórczości muzyków-wykonawców w kształtowaniu wspaniałego oblicza polskiej muzyki.

W spotkaniu uczestniczyli: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Lucjan Motyka i wiceminister kultury i sztuki Aleksander Szwedowski. (PAP)

Posiedzenie Centralnego Zespołu ds. Powszechnego Przeglądu Gmin

CEL: zapewnienie wzrostu produkcji rolnej

W dniach od 15 kwietnia do 5 maja br. w całym kraju przeprowadzono szereg spotkań z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, mających na celu zapewnienie wzrostu produkcji rolnej i gospodarki gminnej.

Mając na względzie zadania rolnictwa nakreślone na IV i VI Plenum KC PZPR - sprawą podstawową jest uzyskanie dalszego szybkiego postępu w zagospodarowaniu każdego hektara gruntów nadających się do rolniczych wykorzystania. W tym dziedzinie wiele się zmieniło na lepsze od ubiegłorocznego przeglądu gmin.

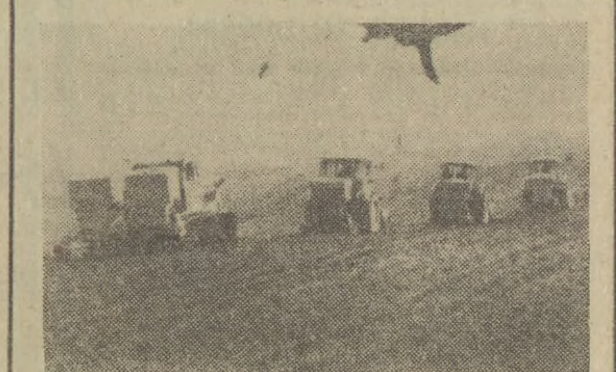
Dane statystyczne i informacje z przeglądu omówiono na posiedzeniach komitetów gminnych PZPR. Posługując się nimi, kierownicy powiatowych i wojewódzkich programów działań, mających na celu likwidację nieprawidłowości stwierdzonych w toku przeglądu i podniesie-

nia na wyższy poziom produkcji rolnej i gospodarki gminnej. (PAP)

Ważnym zadaniem jest naświetlenie i kontynuacja działalności zapoczątkowanej w czasie ubiegłorocznej oceny gospodarki gminnej.

Mając na względzie zadania rolnictwa nakreślone na IV i VI Plenum KC PZPR - sprawą podstawową jest uzyskanie dalszego szybkiego postępu w zagospodarowaniu każdego hektara gruntów nadających się do rolniczych wykorzystania. W tym dziedzinie wiele się zmieniło na lepsze od ubiegłorocznego przeglądu gmin.

Dane statystyczne i informacje z przeglądu omówiono na posiedzeniach komitetów gminnych PZPR. Posługując się nimi, kierownicy powiatowych i wojewódzkich programów działań, mających na celu likwidację nieprawidłowości stwierdzonych w toku przeglądu i podniesie-



Po chwilowym zhamowaniu prac polowych spowodowanym spadkiem temperatury na polach woj. wrocławskiego ponownie przystąpiono do wiosennych robót. Trwają siewy, a w niektórych gospodarstwach rozpoczęło się sadzenie ziemniaków. Jako jeden z pierwszych przystąpił do tych prac robotnik z przemysłowej fermy trzody chlewnej w Wąpnie. Ziemniaki sadzone na 150 ha siewy będą do karmienia trzody hodowanej w fermie. Na zdjęciu: sadzenie ziemniaków na polach fermy w Wąpnie. CAF - Moroz - Telefoto

Gdańsk - Leningrad Elbląg - Kaliningrad

Wczoraj wieczorem przybyła do Warszawy na Wybrzeże 11-osobowa delegacja z Leningradu. W jej skład wchodził przewodniczący delegacji, wicepremier Leningradzkiej Prawdy Jakow Lewit. Celem 4-dniowej wizyty radzieckich dziennikarzy z zaprzyjaźnionego z Elblągiem Kaliningradu jest poznanie problemów społeczno-gospodarczych woj. elbląskiego. Program przewiduje zapoznanie się z pracą zakładów przemysłowych i gospodarstw rolnych, instytucji oraz placówek kultury i oświaty, a także poznanie walorów turystycznych tej ziemi. Poza stolicą województwa dziennikarze odwiedzą także Elbląg, Kwidzyn i Frombork. (gb)

W ramach współpracy Elbląga z Kaliningradem

Wywiad z prezesem NOT - min. A. Kopciem

Inteligencja techniczna w służbie kraju

NOT jest pobudzeniem myśli i twórczości technicznej oraz torowaniem drogi do produkcyjnej praktyki, stanowiącej widomy miernik efektywności działania dla dobra kraju.

Dalsza poprawa warunków bytowych, socjalnych i kulturalnych społeczeństwa wymaga pełniejszego

ich realizacji. Jednocześnie rozwój społeczno-gospodarczy naszego kraju powoduje, iż wzrost społecznej zapotrzebowania na aktywność inteligencji technicznej. Jaka rolę może i powinna odegrać NOT w zaspokojeniu tego zapotrzebowania?

— Przed wszystkim chodzi nam o wykorzystanie osiągnięć nauki i techniki. NOT i wchodzące w jej skład stowarzyszenia naukowo-techniczne doradcy-eksperty, umożliwiającej dalsze doskonalenie polityki naukowo-technicznej i ściśle jej powiązanie z potrzebami rozwoju kraju.

— Uchwały VII Zjazdu partii po-

stawiały przed polskim światem technicznym nowe zadania i możliwości

człowieka - inżyniera i technika. W jego bowiem intelekcie i talencie tkwią największe rezerwy twórczej gotowości i aktywności produkcyjnej.

Zamierzamy upowszechnić prakty-

czekich, konstrukcyjnych, technologicznych i organizacyjnych.

Chcielibyśmy też zwrócić z anonimowości pracy inżynierskiej. Inżynier bowiem - jak każdy twórca - zasługuje na pełną moralną i materialną satysfakcję i społeczne uznanie. Chcemy także zwrócić większą uwagę na młodą kadrę techniczną i jej adaptację społeczno-zawodową.

— Warto też przypomnieć dotychczasowy wkład NOT w życie naszego kraju...

— W ciągu ostatnich lat z naszych odczytów skorzystało ok. 2 mln osób, zorganizowaliśmy blisko 20 tys. kursów, zaś ok. czterech milionów osób zawiadziało nasze muzeum techniczne. Zorganizowaliśmy też ok. stu ważnych imprez międzynarodowych. Zamierzamy zreformować dotychczasowe komitety NOT, aby były bardziej dostosowane do potrzeb naszego rozwoju społeczno-gospodarczego. Widzimy duże możliwości w codziennym współdziałaniu oddziałów wojewódzkich NOT z komitetami wojewódzkimi partii i wojewodami. Pragniemy też położyć wielki nacisk na organizowanie zakładów komitetów NOT tak, aby cała nasza organizacja stała się „samiem” inżyniera i technika w jego codziennej pracy. (PAP)

Zakończenie wizyty min. E. Woitaszka w Bułgarii

zrania pogłębiania stosunków między obu krajami ma braterską współpracę między PZPR a BPK, w szczególności zaś systematyczne spotkania i rozmowy pierwszych sekretarzy komitetów centralnych partii — Edwarda Gierka i Todoru Żiwkova. Minister Emil Wojtaszek zaprosił ministra Petry Mladenowa do zjeżdżenia w Polsce oficjalnej przyjacielskiej wizyty. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

przejęty przez I sekretarza KC BPK, przewodniczącego Rady Państwa LRB — **Todora Żiwkova** oraz przez przewodniczącego Rady Ministrów LRB — **Stanko Todorowa**. Ministrowie spraw zagranicznych PRL i LRB przeno-

W I lidze hokejowa

9:3 Stoczniowcy

Hokeiści Stoczniowcy w swym przedostatnim spotkaniu I-ligowym w tym sezonie, na własnej tafli

13 (2:1, 4:0, 3:2). Sedzio-
wał: Mazulewski (Bdg),
jako główny oraz Bandrya
i Mroczek z Warszawy.
Widzów ok. 2 tys.

Bramki zdobyli:
Dla STOCZNIOWCA — Góra
2, B. Csoch 2, Drozd, Kacz-
marek, Guzowski, M. Csoch i
Kurczewski po 1.

—●—

Zwycięstwo W. Fibaka

Od zwycięstwa nad Hekto-
rem Romani (Argentyna) 63,
4-3, rozpoczął Wojciech Fibak
swoją udział w międzynarodowo-
wym turnieju tenisowym na
wiosnę w Buenos Aires.

Gigi – odszedł...

POLSKIELINIE	
informację o utworzeniu granicznych połączeń w okresie od 1.05.77	
Odloty z Gdńska	
12.35	BERLIN
	(poniedziałki, czw.
9.00	BUDAPESZT
	(wtorki, czw.
9.00	VARSAWA
	(poniedziałki, czw.
9.00	BOURG
	(niedziela, wtorki)
9.00	CONSTANCA
	(piątek)

Czas przelotu w zależności od 1. godz. 15 min. Na w/w liniach obsługiwane dublety, tzn. dwa samoloty w jedną stronę.

Informacja, sprzedaż
jest w:
● Biuro P.L. „LOT”
ga 79/80, telefon
● PBP „ORBIS”
ska 35, telefon 21

LOTEM BLISKO, SZYBCIEJ I WYGODNIE

KSIĄŻKI nadesłane

Pauli B. Wels: Biologia ogólna. PWN, wyd. II, str. 743, cena 150 zł.

Witold Zaleski: Czarne jaskółki. Wydawnictwo MON, wyd. II, str. 251, cena 25 zł.

Michał Litwiniak: Dziesięć ogólnych dni. Wydawnictwo MON, wyd. I, str. 272, cena 5 zł.

Napoleon Mitraszewski: Przewodność. Ossolineum, wyd. I, str. 252, cena 30 zł.

Bogdan Rutka: Wyspa pól. Cytelnik, wyd. II, str. 223, cena 32 zł.

Edmund Piętyk: Natchnienie. Wydawnictwo Parnas, wyd. I, str. 195, cena 22 zł.

Edward Alaszewski: Półkarni. Wydawnictwo Sport i Turystyka, wyd. I, str. 138, cena 10 zł.

Irena Rudawska: Higiena i weterynaryjka. Wydawnictwo „Warta”, wyd. II, str. 11, cena 21 zł.

Aleksander Szulc: Deutsches Studienbuch für Fortgeschrittene. PWN, wyd. I, str. 11, cena 28 zł.

Maria Krzyżowska-Samochocka: Wolewiczowska pliska i pomańskie. Państw. Przedś. Wydawnictwo Kartograficzne, cena 12 zł.

Na wokandzie Izby Morskiej

Nie tylko zła jakość deski...

23-letni Krzysztof R. legitymował się świadectwem ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej o kierunku ślusarz - mechanik. Z dniem 3 lutego 1976 roku został zatrudniony jako młodszy marynarz w Polskich Linjach Oceanicznych. Na ms. „SIENKIEWICZ” zaokrętował w porcie lipca ub. r. Był zdrowy, posiadał wymagane kwalifikacje zawodowe, przeszedł przeszkolenie bawarskie. Według opinii oficera i bosmana był młodym, sprawnym, chętnym wykonującym polecenia i nie wymagającym nadzoru. Jednak w trzy miesiące po zaokrętowaniu na ten statek, uległ śmiertelnemu wypadkowi.

23 października 1976 r. ms. „SIENKIEWICZ” stał w brazylijskim porcie Rio Grande pod załadunkiem ryżu w workach. Kończono właśnie pracę w III ładunku, kiedy okazało się, że ok. 10 ton ryżu zmieniło się w miazgę. Postanowiono więc załadunek do ilości ryżu do beczki na głównym międzypokładzie i ładowni, który był uprzątnięty, a ładunek zakryty deskami lukowymi. Przy zakryciu luków ryż, przez załogę (p. Cz.), został wymieniony czterech ludzi, z powodu wad technicznych, na nich śladów nie było.

Następnie na polecenie oficera bosman z pięcioma marynarzami, a wśród nich był mł. marynarz Krzysztof R., udał się na dziób statku, aby otworzyć i za-

Zabytkowe budowle w woj. ciechanowskim

Na terenie woj. ciechanowskiego zarejestrowanych jest ponad 1500 obiektów zabytkowych. Znajduje się wśród nich ok. 150 starych dworców, kilaset chat i zagrod wiejskich, liczne wiatrak, młyny wodne itp. Te budynki, które nadają się do wykorzystania np. na cele turystyczne będą przekazywane instytucjom chętnym do ich remontu i zagospodarowania. Dotychczas wytypowano 30 takich obiektów, położonych w atrakcyjnych rejonach województwa. Zjednoczenie Przemysłu Gumowego „Stomil” np. podjęło się odbudowy pięknego zespołu pałacowego w Bieżuniu z myślą o urządzeniu własnego ośrodka pracy naukowej. W XIX-wiecznym dworze w Dłużewie, leżącym na trasie z Warszawy do Gdyni, powstał zjazd turystyczny, zaś w miejscowości Boby w starym wiatraku podobno zjazd dla dzieci.

Przemysł okrętowy na leningradzkiej wystawie

W maju br. zorganizowana zostanie w Leningradzie wielka wystawa pod hasłem „Wyprowadźmy Polskę”. Uczestniczyć w niej będzie 48 central polskiego handlu zagranicznego. Do imprezy tej przygotowuje się również polski przemysł okrętowy reprezentowany przez „Ceskomor”. Głównym celem tego składowej będzie zaprezentowanie społeczeństwu radzieckiemu osiągnięcia polskiego budownictwa okrętowego oraz jego udziału w budownictwie radzieckiej floty handlowej i rybackiej. O tym, jaką rolę spełnia on w tym dziele świadczy fakt, iż polskie stocznie przekazały dotąd radzieckiej banderze 685 statków o tonażu 4 mln 400 tys. DWT. Wystawa stanowić będzie ponadto konkretną ofertę handlową adresowa-

Autorytet współgospodarza

POŚRÓD problemów podjętych przez Edwarda Gierka podczas wspólnego posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ na czoło wysuwa się niewątpliwie rola klasy robotniczej w życiu narodu oraz rola samorządności robotniczej w systemie demokracji socjalistycznej. Ten akcent nie jest ani przypadkowy, ani nowy, albowiem klasa robotnicza współczesnego narodu polskiego i odgrywa decydującą rolę w jego przeobrażeniu, jak też w rozwoju kraju.

Przypomnijmy zatem, że polska klasa robotnicza ma wielką i piękną tradycję. W dziejach Polski Ludowej klasa robotnicza dała wielokrotnie dowody głębokiego patriotyzmu. Nie-

mała natychmiast po wojnie z jej szeregow wyszedł apel, z którego wyrósł ten pamiętny wysiłek pracy. Ta klasa robotnicza była inspiratorem ruchu współzawodnictwa pracy. Obydwoje te inicjatywy przyczyniły się poważnie do konsolidacji wokół klasy robotniczej i jej celów całego społeczeństwa, a także zmieniły sposób myślenia o sprawach narodowych i form ich manifestacji. Klasa robotnicza wierna swym tradycjom wypłynęła też na zmiany w zakresie sposobu życia, wynosząc na rangę najważniejszego kryterium oceny moralnej stosunek do pracy, stosunek do obowiązków wobec społeczeństwa i rodziny. Zaw sze też swoją pracą manifestowała poparcie dla polityki partii, a identyfikując swoje dążenia z tą polityką spontanicznie odpo-

Jerzy Kochański

ple likwidować różnego typu napięcia na odcinku gospodarczym.

W okresie trzydziestoletniej klasa robotnicza przeszła też sama ogromne przeobrażenia. Nieliczone za raz po wojnie, skupiona w niewielu ośrodkach miejsko-przemysłowych, obecnie stanowi o charakterze społecznego całego narodu. Dziś robotnicy zatrudnieni w przemyśle i budownictwie stanowią 64,6 proc. ogółu robotników zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej, w transporcie i łączności oraz handlu i gospodarce komunalnej — 18,5 proc., w rolnictwie i leśnictwie — 8,2 proc. Równocześnie w wyniku rozwoju różnorodnych form oświaty i pod wpływem ogromnego postępu technicznego, jaki nastąpił zwłaszcza w latach siedemdziesiątych, klasa robotnicza osiągnęła wysoki stopień wykształcenia i kwalifikacji zawodowych. Szczególnie się to odnosi do roczników młodszych. I tak w grupie wiekowej od 19 lat aż 44,5 proc. posiada wykształcenie ponadpodstawowe.

W rezultacie takich przeobrażeń klasa robotnicza w coraz szerszym stopniu uczestniczy w urzeczywistnianiu ideału demokracji socjalistycznej. Przedstawicielami klasy robotniczej zasiadają w Sejmie, są członkami najwyższych władz państwa, pracują aktywnie w radach narodowych, w różnorodnych organach samorządu, w organizacjach społecznych. Dzięki temu klasa robotnicza w coraz większym stopniu wpływa na kształtowanie bieżącej polityki i decyzji, a także uczestniczy w spełnianiu szeroko pojętej kontroli społecznej. Jest to wielka zdobycz klasy robotniczej. Mimo tych osiągnięć i takiej pozycji proces współtworzenia przez klasę robotniczą celów narodowych jak i proces mocniejszego wpływu na efektywność ich realizacji muszą przebiegać znacznie szybciej i muszą mieć znacznie szerszy zasięg. I o tych problemach mówił Edward Gierek, stwierdzając, że — po pierwsze — klasa robotnicza powinna w jeszcze większym stopniu uczestniczyć w „rządzeniu państwem i zarządzaniu gospodarką narodową, w procesach przygotowywania i podejmowania decyzji, organizowania produk-

cji oraz wykonywania zadań społecznych i gospodarczych, w szeroko rozumianej kontroli”. A po drugie — Konferencja Samorządu Robotniczego jako reprezentacja klasy robotniczej „może i powinna stać się najważniejszym forum przeprowadzania konsultacji”.

Z treści przemówienia Edwarda Gierka wynika, że przywódca partii wielkie znaczenie przywiązuje do podniesienia rangi, prestiżu i znaczenia społeczno-politycznego samorządu Robotniczego. Tę rangę, prestiż i znaczenie społeczne KSR jako samorządu robotniczego można będzie osiągnąć pod warunkiem zwiększenia inicjatywy oraz rozszerzenia obszaru działania i kontroli. Edward Gierek wymienił tu sprawy najbardziej istotne dla ludzi pracy, a więc: sprawiedliwe nagradzanie za pracę, politykę awansów, właściwy rozdział premii, sprawy bytowe, załogi w szczególności uwzględnienie sprawiedliwego rozdziału mieszkań, komunikacji i dojazdów do pracy, zaopatrzenie sklepów dzielnicowych, kontrolę handlu, wypoczynek, sprawiedliwy rozdział miejsc czasowych, gospodarkę funduszy socjalnymi. Jak z tego widać KSR, jako reprezentacja klasy robotniczej, winny wziąć w swoje ręce i pod lupę cały wachlarz problemów, które — przynajmniej to — dotyczą często umysły z polską widzenia i m. in. także pod wpływem nadzórnych celów produkcji. Wreszcie Edward Gierek zwracając się do aktywu KSR zaapelował — jak to powiedział — „Wydajcie energię na walkę istniejącą w naszym marnotrawstwie, niegospodarności i braku korbustwa, troszcząc się o wysoką jakość produkcji”.

Lecz mówiąc o tych problemach trzeba jednocześnie pamiętać, że nie są to jakieś nowe zadania, jakie stawia partia przed samorządem robotniczym. Istnieją one od dawna, a ich rozwiązanie zależy od wielkiej aktywności samorządu robotniczego. Chodzi jednak o to, by samorząd robotniczy jako jedna z form demokracji socjalistycznej mógł być w każdym zakładzie współgospodarzem w całym tego słowa znaczeniu i by zawsze pojęcie współgospodarstwa miało w sobie i w sobie samorząd robotniczy.

Bo tylko od takiego w

zienia roli KSR zależy klimat społeczny w zakładach, klimat dobrej roboty i klimat wokół ludzi dobrej roboty.

Przemówienie Edwarda Gierka jest jeszcze jednym dowodem, w jaki sposób partia podejmuje do najważniejszych spraw klasy robotniczej i zaufania, jakim oddarza klasę robotniczą.

Spraw dla samorządu robotniczego jest wiele, bo i nasze wspólne zadania są bardzo poważne, a przy tym nasz rozwój nie jest wolny od napięć i przejściowych trudności. Wspólnym wysiłkiem, a zwłaszcza przy zwiększonej samorządności robotniczej i znacznie wnikliwej kontroli społecznej, możemy zrobić bardzo wiele. Dla kraju, co znaczy dla siebie, dla siebie, co znaczy dla kraju, i tak należy rozumieć jeden z wątków przemówienia Edwarda Gierka.

Zadeptanym śladem pewnej przeceny

DZIEWCZĘCA bluzka z elanobawelny kosztuje 260 zł. Szkolny fartuszek z elanobawelny, za którym biegają po sklepach matki dziewcząt rozpoczynających rok szkolny, dłuższy przecież od bluzki, mający więcej zasewek, zakładek, dziurkę itp. nosi cenę 202 zł.

Nosi, ale jej nie uzyskuje. W czasie ostatnich sprzedazy i kiermaszy towaryw przecenionych, znalazłem się przypadkowo w Zbrojowni przy Targu Węglowym w Gdańsku. Przy stoisku z konfekcją kłęb się tłum. Podeszedłem i usłyszałem zapewnienie: „Jeszcze chwile”, „zares dostarczymy”, „o, już niosą”.

Rzeczywiście nieśli. Naręcza bliżej nieokreślonych wyrobów konfekcyjnych trafiały z zaplecza na ladę. Tłum naparł mocniej i roz poczła się sprzedaż. Nikt niczego nie mierzyl, nawet nie oglądał, każdy brał coś pod pachę, płacił i odchodził. Jedne towary były w foliowych torbach — inne nie. Ludzie dopiechali mnie do kontuaru, ekspedientka do kontuaru, ekspedientka do kontuaru, ekspedientka do kontuaru i mruknęła: „złotówka”.

— Ile? — spytałem zdumiony. — Jeden złoty! Czy pan nie rozumie

Zatkało mnie kompletnie. Byłem przekonany, że za złotówkę można jeszcze kupić tylko gazetę lub szklankę wody sodowej. Zapłaciłem, tłum wycisnął mnie z siebie jak pestkę z owocu i ze zdobyczą stanął na boku.

Kupiłem fartuszek szkolny dziewczęcy z elanobawel-

ny. Granatowy, z białym zgrabnie skrojonym kołnierzem, przypinanym na pięć ładnych, przezroczystych guzików. Drugi kołnierzyk był dodany na zapas. Fartuch zapinany jest na 6 metalicznie błyszczących guzików, po dwa przyszyte są na mankietach, po jednym na kieszeniach. Guzik zapasowy — a także — przymocowany jest na wewnętrznym boku. Dół fartuska jest parę centymetów założony, można go więc przedłużyć. Szwy porządnie obrobione maszynowo, wszystkie dziurki starannie odizolowane. Nawet drobniagowe sprawdzenie w domu — nie ujawniło żadnych wad, żadnych braków, nawet jednego złego kończącego detalu. Wyrób jest ładny, gustowny, prak-

tyczny — jednym słowem pierwszywzorowy. Zresztą na to, metce jakoś określono jako I.

FARTUCH wykonała Spółdzielnia Pracy im. M. Fornalskiej w Gdańsku przy ul. Kartuskiej 73 A. Przeznaczony jest dla dziewcząt o wzroście 152 cm o typie sylwetki BA, o obwodzie w biuście 74 cm. Jego cena wynosiła kiedyś 202 zł.

W czasie tej samej okazyjnej sprzedaży ludzie kupowali także dziesiątkami dobre, pełnowartościowe bluzki (zapakowane w torby z folii) również za... 1 zł. W innym miejscu — w „Puchatku” we Wrzeszczu sprzedawano za złotówkę nie tylko fartuszek, ale także kurtki chłopięce. W marcu br. na kiermaszu w sali dawnego WZSP znów pojawiły się te przecenione towary.

Osobiście nie potrzebuję ani fartuszek, ani bluzki dziewczęcej. Potrzebuję smat do wycierania butów, sztywne samochodzie, a nawet podłogi w domu. Wznieć więc nożyce do reki i zaciśnięć żeby ze złości na marnotrawstwo ludzkiej pracy, być cię fartuch poprzez te zakłady, zasewki i w pocie czoła dzierżące dziurki. Będę cię, bo w ten sposób uzyskam 10 szmatek. W sklepie z kuchennymi przybarami jedna kosztuje kilka zł — ja będę ją miał za 10 gr. Mnie się więc to płaci, ale społeczeństwu, gospodarce narodowej?

Poszedłem śladem przeceny. Okazało się jednak, że trop jest niewyraźny, przysypany kurzem zapomnienia, zadeptany już przez innych, a w końcu rozczłonowany na kilka, rozmielonych na drobne i rozkładających się na tyłu ludzi, instytucji, decyzji, zbiegów okoliczności i pechów. Że w ich gąszczu trop rozmażę się, prowadzi donikąd,

ginie. Przede mną deptały tu już różne kontrole handlowe i finansowe, sprawdzały umowy, zamówienia, rachunki, zarządzenia. Nie jestem jednak detektywem i nie interesuje mnie, czy sprawa ma cechy przestępstwa — od tego są inni. Chcę dociec przyczyn i motywów powstania i prowadzenia do dziś tego „handlowego interesu”.

PREZES Spółdzielni Pracy im. M. Fornalskiej (która w międzyczasie zmieniła nazwę na Oddziałową Spółdzielnię Pracy) przy ul. Kartuskiej 73 A w Gdańsku, Jerzy Wiatr urzęduje tu od 3 lat, ale za jego pamięci fartuszek nie szty. Z pomocą przychodzi kierownik produkcji Henryka Jasikiewicz.

Pozostaje jednak kilka spraw do wyjaśnienia i parę wniosków do rozpatrzenia. Niektóre poczynania w procesie produkcyjno-handlowym powinny zmienić kolejność. Obecnie najpierw odbywa się prezentacja nowych wzorów, potem (jeszcze bez ich akceptacji) organizowana jest giełda tkanin, potem (na dal bez decyzji) wytwórcza musi zaopatrzyć się w surowiec, wreszcie musi rozpocząć produkcję i dopiero na końcu dowiaduje się, że wyroby są... niepotrzebne. Producentowi z finansowego punktu widzenia jest właściwie wszystko jedno, bo zamówienie ma w ręku. Ale są przecież jeszcze inne punkty widzenia: ekonomiczne, społeczne...

MOWIA o tym dawne pracownice Spółdzielni im. M. Fornalskiej, te, które przed laty szły fartuszek. Ich fachowa praca, ich trud, który dał wyrób pierwszej jakości, przyrównany dziś do stał do zera, bowiem same guziki kosztują więcej niż 1 zł.

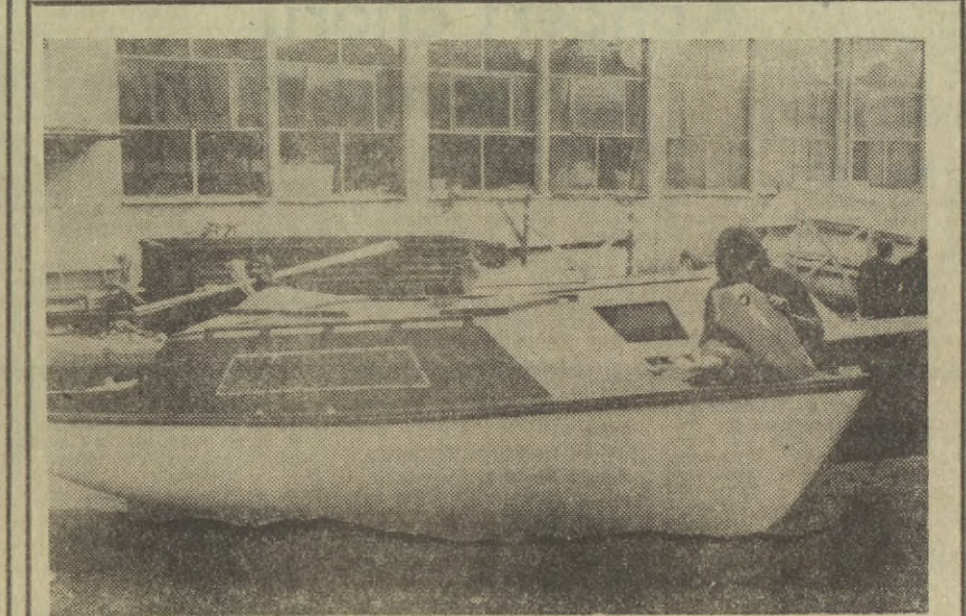
Na marginesie tej dziwnej historii, dodam jeszcze dwa szczegóły. Oto WZGS, który kiedyś więcej zamówił fartuszków niż WPTO — sprzedał wszystkie. O fartuszkach z „Luxpolu” mówi się, że są naprawdę tańsze, ale stylizacja, z którego są wytworzone jest nieprzewidywalna, dzieci się pocią i wzięły higieniczne nakazywały wrócić do elanobawelnianych strojów, które produkowano w Gdańsku...

O dziebie postawie handlowcom jedno pytanie: czy sprzedaż towaru o obniżonej cenie, idącego jak przysłowiowe ciepłe bułki, nie zmusza przypadkiem do zwiększonego wysiłku, a równocześnie nie zapewnia personalowi sklepów wzrostu zarobku? Bowiem wydaje mi się, że właśnie w tym tkwi tajemnica, że fartuszek przeceniony „nie poszły”, bo nie oferowano ich, leżały schowane w kącie, gdyż sprzedawcy nie mieli w tym interesu. W spokoju, bez tłoku i pospiechu sprzedawali inny, droższy towar.

Istnieje także jeszcze inny, pozahandlowy dylemat, na temat którego sami naukowcy mają podzielone zdania. Czy zarządzanie miastami oświaty o obowiązkowym stroju uczniowskim musi być wcielane w życie od razu, natychmiast, bez troski o los zapasów znajdujących się nie tylko w magazynach, ale i w rodzicielskich szafach, gdzie mogą wisieć dżinsy i inne, droższe towary?

Niestety, władze szkolne nie bawiły się w szczegóły. Zamarzyły im się klasy, każda w innym kolorze, i chyba znów zbyszyli co począł wprowadzać nowe przepisy, w rezultacie czego sprzedaż starych wzorów gdańskich fartuszków ustala jak nożem uciętą.

Tu urwały się moje



Lekkie, kolorowe i trwałe łodzie żaglowe z tworzyw sztucznych są rewelacją Chojnickiej Wytwórni Sprzętu Sportowego. Niezależnie od dobrej jakości nowa łód waży prawie 10 kg mniej od dotychczas produkowanych. A przecież od jej ciężaru w znacznym stopniu zależą wyniki uzyskiwane w czasie regat przez sportowców. Nowy sprzęt cieszy się ogromnym zainteresowaniem nie tylko polskich, ale i zagranicznych żeglarzy. Modne łodzie wyrabiane w Chojnicach przekraczają pod względem wytrzymałości ustalone dla nich międzynarodowe normy.

Na zdjęciu: prace wykończeniowe jachtu turystycznego „Orion”.

CAF — ŻOLNÓWSKI

Morskie nowości konstruktorów z MORS

Wprowadzić podstawową działalnością Morskiej Obsługi Radiowej Statków są okrętowe usługi instalacyjne - konserwacyjne i naprawcze, ale dział produkcji bezpośredniej angażującej ok. 15 proc. mocy wytwórczej zakładu zasługuje również na uwagę. Do morskich nowości, które zdobyły sobie już rozgłos nie tylko wśród krajowych odbiorców, ale również w kręgach zagranicznych armatorów należy elektroniczny log jachtowy. Urządzenie to opracowane zostało przez zakładowe biuro konstrukcyjne MORS w 1975 r. Tzw. seria informacyjna wyszła w ub. roku, a obecnie w trakcie produkcji znajduje się 300 sztuk tych przyrządów przeznaczonych m. in. dla odbiorców z Bulgarii i Związku Radzieckiego. Log jachtowy wchodzi w zakres wyposażenia elektronicznego jachtów, należał do wyrobów, które kupowaliśmy za dewizy. MORS podejmuje te antyimportową produkcję przystąpił do realizacji opracowanego we własnym zakresie wieloletniego programu technicznego dotyczącego wyrobu tych przyrządów. Wstępne badania laboratoryjne logu, podobnie jak późniejsze próby morskie wypadły pomyślnie. Na jachcie „Kozalek II” (typu „Nefyt”) należącym do Centrum Wychowania Morskiego zaistniało

ny został log typu YL-12. Kpt. J. Ochotnicki wypróbował urządzenie, przy czym — w tym czasie — jego jednostka zdobyła pierwsze miejsce w regatach. Poza tym logi te sprawdzono także na jachtach „Bosman” oraz „Gedania”. Podczas długiego rejsu tej ostatniej jednostki, którą dowodził kpt. Dariusz Bogucki, można było

ściśle określić wytrzymałość logu. Pokazano na wystawach w Poznaniu, Amsterdamie i w Warszawie, wzbudziły zainteresowanie żeglarzy i producentów jachtów. Komplet urządzeń eksponowanych w Paryżu w styczniu br. zakupiony został przez Francuzów. Aktualnie, logi i wiatromierze wystawiane były w Lipsku, a w bieżącym miesiącu — wysłane są do Hanoweru i Gollizi we Włoszech.

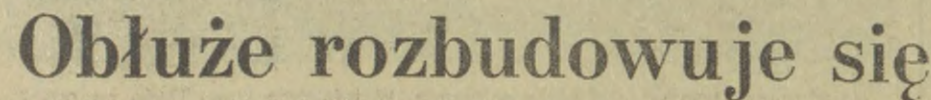
Jachtowe wiatromierze (z wiatrowskoczem ty-

pu YW-11) należą również do grupy nowości morskich z MORS. Wypróbowano je na jednostce UG „Oceanograf”. Obudowa logu i wiatromierza pozostaje ta sama, co stanowi znaczne ułatwienie w ich produkcji. Wólkowski konstruktor obu tych urządzeń jest inż. Orlowski. Uwagi można mieć jedynie do złoczy. Wprawdzie spełniają one światowe parametry techniczne pod względem przydatności, ale przy takich zminiaturyzowanych „cackach” jak te przyrządy, pozostawiają jeszcze trochę do życzenia: są zbyt grubie i wyglądają mało estetycznie.

Trzecią nowością jest rewelacyjna bezprzewodowa echosonda sieciowa. Aktualnie trwają próby laboratoryjne, natomiast przebadana zostanie w sezonie nowogwinijskim.

Wymienione urządzenia, tj. logi, wiatromierze i echosondy należą do wyrobów, których nie produkuje żaden z krajów RWPG. Zamówienia na nie idą w setki sztuk, zainteresowanie okazali odbiorcy z ZSRR, Bulgarii, Francji, NRD. O wejście na szerszy rynek należy jeszcze jednak zabiegać, gdyż artykuły te stanowią na jachtach luksusową część ich wyposażenia.

(sta)



Fot. W. Nieżywiński

O tym warto wiedzieć

● Dziś o godz. 18 w Klubie BWA w Sopocie (Powstańców Warszawy 24) odbędzie się koncert kameralny wyko-

● Na trasie dawnych u-

● Dziś o godz. 18 w Klubie

● Dziś o godz. 17.30 w siedzibie GTN (Gdańsk, Grodzka 12) – odczyt prof. dr. hab. R. Wapińskiego pt. „Sikorski a Piłsudski”.

stanów Warszawy 14) — re-
tał fortepianowy Jarosław
Madroszkiewicz.

● W Klubie „Akwen”
(Gdańsk, Wały Płastowskie 24)
— dziś o godz. 18 kolejna jecha-
da pływ.

● Oddział Woj. NOT infor-
muje, że kurs konferen-
cyjny na temat przeglądu norm zu-
życia paliw, energii, surow-
ców i materiałów odbędzie
się 15 bm. o godz. 9 w Domu
Technika sala A.

* Kierm

* Sezonowa

biorstwo Handlu Wewnętrznego postanowiło z dniem 1 maja uruchomić w Łazienkach Północnych w Sopocie (nad plażą) sezonową placówkę handlową, w któ-

Klienci znajdują tam róż-

norakie piłki, rakiетки tenisowe, czepki kąpielowe, stroje kąpielowe, błony fotograficzne, okulary przeciwsłoneczne.

Wystawiali i konkurso-
wali, wartości, że oprócz
tego poziomu występo-
waliśmy, zawiązanie się ko-
szba przyjaźni, które
ob owocu.

Chór im. K. Szyman-
owskiego Śląskiego i ja-
na piosenki chóralnej w
tytuł także m. in. chór
czelana w Kilonii, któ-
redmistrz Ernest Otto.
i chór ma także za-
zańską, na co już u-
udy w Bonn. W ten
dym, który samowolnie
przypięła śpiewa-

K

ale ich
czyła o
wysokie
skil, ro-

Kaszubską, poznali i dali dwa koncerty i dyktę
sędzię szkolnej oraz maty k
w Białej Sali Ratu kultura
sku. Publiczność, któ G
prezę, żywo oklaski w
ay z wybranych dzieł a
nowski

reo → aud. 5. Grażyńskiej
12.57 — Bądź przeźory na dro-
dze — mono, 16.40 — Prze-
gląd aktualności Wybrzeża

16.55 — Komentarz aktualny
17.10 — Piosenki z listów —
stereo — A. Szostak, 17.40 —
W domu Uphagena — mono
— aud. H. Karpiskiej, 13.00 —
13.50 — Ogólnopolski program
stereo.

PROGRAM III

10.35 — Kiermasz płyt wy-
twórni Jugoton. 11.00 — Ży-
cie rodzinne. 12.05 — Z kraju
i ze świata. 12.25 — Za kie-
rownicą. 13.00 — Powtórka

rozrywki, 14.00 — Mistrzo-
wie batuty, 15.10 — Na wios-
klim rynku płytowym, 15.30 —
Kieleckie obrachunki kultura
ne, 15.50 — Bardzo smutna
bossa nova, 16.00 — Rozszyfr

wujemy piosenki, 17,05 — Muzyka zyczna poczta UKF, 17,40 — Fotoplastykon, 18,00 — Muzyka i krobienie, 19,15 — Książka tygodnia, 19,35 — Opera tygodnia, 20,00 — Studio nagrań

20.30 — Opowiadki dyrygenta
21.00 — Reminiscencje muzyczne
22.08 — Gwiazda śledztwa
wieczorów, 22.15 — Co wie-
czór powieść w wydaniu
dźwiękowym

Telewizja

CZWARTEK
PROGRAM I
6.00 — Radiowo - Telewizyjna

Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3-11.
Telefony: 31-26-51, inne działy
32/28, tel. 31-80-84; Gdynia
31-22-22. Redaktor naczelny:
prof. dr hab. Stanisław Czerniak.

zł, kwartalna 45,50 zł, miesięczna 15,17 zł.

Sygnaty i odpowiedzi

domu, gdyż – jak się okazało – w bloku nr 19 mieszkała się administracja I kawalerii. Według relacji uzyskanych w administracji spółdzielni – otrzymała ona sygnały, że nie dogrzane są mieszkania przy ul. Kołberga 6, gdzie w ruchu jest kolumna, a ponadto przy ul. Cieszyńskiego 14, Roztargniony lokator powinien więc zgłosić swe uwagi zarządowi w administracji.

Na podwórzu domu przy ul. Siennickiej 22 J w Gdańsku-Przeróbce od przeszło dwóch tygodni wylewa się przepelnione szamba. Powiadomiony o tym administrator zgłosił potrzebę opóźnienia szamba w MPO, ale – jak dotąd – bez żadnego skutku.

W dziale wywozu MPO, gdzie interweniowaliśmy, otrzymaliśmy zapewnienie, że szambo będzie bezzwłocznie opróżnione.

● W mieszkaniach nr 8 i nr 9 przy ul. Rokossowskiego 7C na Przymorzu nie działają w pokojach kaloryfery. Mieszkańcy proszą o interwencję.

możliwości interwencji lokatorów w administracji spółdzielni — nic dotąd pod tym względem się nie zmieniło. Z tą tylko różnicą, że przyszedł kilka dni temu fochowiec i po przeprowadzeniu robót związanych z kryzysowaniem orzekł, że nic się tu nie da zrobić.

potwierdziło się, że kryzys nie przyniósł spodziewanego efektu. Wobec tego sprawę nie grzejących kaloryferów przekazano działowi ciepłowniczemu spółdzielni, którego fachowcy jeszcze dziś sprawdzają, co jest przyczyną awarii i usuną ją.

● Jak sygnalizują nam nasi czytelnicy – ruch drogowy na Stogach jest od 4 miesięcy poważnie zdeorganizowany. Od takiego bowiem czasu trwają prace przy przebudowie ul. Stryjskiego, i czym wiąże się uciążliwe, bezprzeglądne i niewygodne objażdż. Czytelnicy proszą na

o informacje, kiedy te prace drogowe będą zakończone. W Przedsiębiorstwie Dróg i Mostów uzyskaliśmy informację, że wszystkie roboty powinny być zakończone na ul. Stryjewskiego do 15 maja br. a więc jeszcze przed sezonem letnim.

● Inny sygnał — dotyczący tym razem nie zabezpieczenia studzienki na chodniku dla pieszych oraz nie zabezpieczonego zaworu wody na skraju jezdni ulicy Szenwalde w Brzeźnie — okazał się mylnie skierowany pod adresem Przedsiębiorstwa Dróg i Mostów. Błąd, którego powodu

stów. Prace drogowe prowadzone były w ramach porządkowania osiedlowych dróg wewnętrznych, a nie przez PDiM. Przekazuje ono mimo to ze swej strony sprawę potrzeby szybkiego zabezpieczenia zarówno studzienki jak i zaworu wody – przedsięwzięciu wodociągowemu.

Przypominamy naszym czytelnikom, że sygnały telefoniczne przyjmujemy codziennie, oprócz sobót, w godzinach od 11 do 13.

Komunikat WPK

Dyrekcja WPK w Gdańsku zawiadamia, że w związku z pracami torowymi w nocy z dnia 14/15 bm. na trasie od Opery Bałtyckiej do Siedlec zamieszkuje tramwajów linii 20 oraz na całej trasie linii 80 kursować będą autobusy.

W nocy z dnia 15/16 bm. zamiast tramwajów lin. 90 od Nowego Portu do petli Doki kursować będzie autobus.

domowe zgłaszają pod nr
20-00-02.

- nagłe wypadki — tel. 999
- nagłe zachorowania i prze-
wozy — tel. 51-24-55.

Informacja medyczna w So-
pocie, tel. 51-11-11.

— Rumia — tel. 710-811 (cały
dobę)

- wypadki i nagłe zachoro-
wania

Inne

TELEFON ZAUFANIA

Gdańsk — telefon 21-00-01
w godz. 16-6.

**TELEFON ALARMOWY
KOMEND STRAŻY
POŻARNYCH**

Gdańsk — Sopot — Gdynia
— Pruszcz Gdański 999.

SLUŻBA DYZURNA MO

Od godz. 8—16: KWMO w
Gdańsku, mjr A. Modelski
KMMO w Gdańsku, por. J.
Sulek; KMMO w Gdyni, por.

H. Postupalski; KMMO w Sopocie, mł. chor. S. Dwójewski. Od godz. 16—24: KMMO w Gdańsku, mjr. C. Rakociński; KMMO w Gdańsku, kpt. S. Gorlach; KMMO w Gdyni, por. W. Kowalski; KMMO w Sopocie, sierż. sztab. R. Lipiński.

TELEFONY POGOTOWIA MO

Gdańsk — 807 Gdynia — 50

dział gosp.-morski 31-53-28,
d Poczty, pl. Słowiański 1/2.
składzie: Józef Królikowski -
we RSW „Prasa - Książka -
siązki RSW „Prasa Książka -

Nr indeksu 35001.